

CYFRYZACJA PRIORYTETEM NOWEJ KE

Przedstawiona przez Ursulę von Der Leyen nowa Komisja Europejska będzie inna niż ta Jean-Claude'a Junckera. Jej flagowymi projektami będą klimat i digitalizacja - uważa ekspert brukselskiego think tanku Bruegel Simone Tagliapietra.

"To z pewnością Komisja zmiany. Mamy dwa duże priorytety Europejski Zielony Ład i cyfryzację, które zostały przedstawione jako okręty flagowe tej Komisji" - powiedział PAP Tagliapietra.

Prace nad "Europejskim Zielonym Ładem" ma koordynować jeden z trojga nowych wiceprzewodniczących wykonawczych Komisji Europejskiej Frans Timmermans. Jednocześnie ma on być komisarzem ds. klimatu.

Z kolei koordynacją działań pod hasłem "Europa na miarę ery cyfrowej" ma się zająć wiceprzewodnicząca wykonawcza Margrethe Vestager. Będzie ona też komisarzem do spraw konkurencji.

Zdaniem eksperta takie ustawienie priorytetów przez von der Leyen jest dobre, bo dostosowywanie się do zmian klimatu i digitalizacja są z pewnością wielkimi wyzwaniem, ale też wielkimi możliwościami, przed którymi stoi Europa. "To możliwość wzrostu nowych dynamicznych sektorów" - ocenił.

Tagliapietra uważa, że widać wyraźną zmianę priorytetów: przejścia od energii na rzecz zmian klimatycznych. "Bezpieczeństwo energetyczne nie jest priorytetem, tak jak to było w czasie KE Junckera. Jest jasne, że zmiany klimatyczne są wiodącą sprawą w tym obszarze" - wskazał analityk.

W kończącej kadencję Komisji jeden z wiceprzewodniczących Marosz Szeferczowicz zajmował się unią energetyczną, która miała być odpowiedzią państw członkowskich na potencjalne problemy z dostawami gazu.

Teka ds. energii w obecnej KE jednak nie znika. Ma ją objąć Estonka Kadri Simson. W ocenie eksperta jednym z jej zadań będzie digitalizacja systemu energetycznego.

Cyfryzacja jako taka ma być drugim projektem flagowym nowej KE. Tagliapietra spodziewa się, że odpowiedzialna za ten obszar Dunka Margrethe Vestager, która już w czasie rządów Junckera wyrosła na bardzo wyrazistą postać, będzie gwiazdą Komisji von der Leyen wraz z Timmermansem.

"Oni będą siłą napędową tej Komisji. W przeszłości pokazali swoją charyzmę, swoje bardzo jasne poglądy w sprawie przyszłości Europy. Uważam, że Europa i UE będzie czerpała korzyści z tego, że ma takich liderów" - ocenił ekspert Bruegla.

Jego zdaniem ta Komisja będzie bardziej widoczna dla obywateli. Von der Leyen zapowiedziała, że chce, by każdy członek jej kolegium odwiedził w pierwszej połowie mandatu wszystkie kraje unijne i

nie chodzi tylko o stolice, ale też obszary wiejskie.

"To ważna inicjatywa, aby upewnić się, że Bruksela wychodzi do regionów. Wzrost popularności ruchów populistycznych w poprzednich latach pokazał jasno, że Europa musi lepiej opowiadać o sobie obywatelom" - zauważył Tagliapietra.